



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

PRZEKRÓJ
31-01 KRAKÓW
ul. Reformacka 3

Nr 28 z dn. 14-07-96

665 **„Batman”
w hali fabrycznej**



Fot. Adam Hawalej (CAF)

Jacek Głomb, dyrektor legnickiego Teatru Dramatycznego, stara się ożywić atmosferę kulturalną miasta, tworząc niekonwencjonalne spektakle głównie z myślą o młodej publiczności. Niewiele brakowało jednak, aby ostatnia premiera sezonu, „Zły” na podstawie powieści Leopolda Tyrmanda, nie odbyła się. Reżyser postanowił bowiem przenieść spektakl do fabrycznej hali, na co jej właściciel nie wyraził zgody, uzasadniając to względami bezpieczeństwa. Na szczęście konflikt został załagodzony, zapowiadana premiera doszła

do skutku w maju, a spektakl do dzisiaj cieszy się zainteresowaniem publiczności.

Brukowy romans kryminalny sprzed ponad 40 lat jest opowieścią o warszawskim Zorro - uznanym za zmarłego przestępcy, który staje do walki z lokalną mafią. W spektaklu dzieje się bardzo wiele: walki kaskaderów, pościgi starych samochodów, strzelaniny. Na premierowym przedstawieniu pojawiła się nawet „Nyska”, z której wyskoczyli prawdziwi legnicy policjanci przebrani za milicjantów. W starej hali nagromadzone mnóstwo sprzętów z lat 50 (scenografia Małgorzaty Bulandy), wśród których przechadzają się bikiniarze w barwnych krawatach i skarpetkach oraz kobiety w sukienkach z epoki, uczesane w koki i „końskie ogony”.

Spektakl przypomina filmową wersję „Batmana” - jest sensacyjna intryga, dynamiczna muzyka (Paweł Moszumański), papierowe postacie: dzielni milicjanci, zli przestępcy, ofiarni dziennikarze, skrzywdzone dziewczęta i tajemniczy, zjawiający się zawsze nieoczekiwanie mściciel. Jednak wszystko zdaje się trwać zbyt długo, sceny są chwilami monotonne, nie zachwyca też gra aktorów. Legnicki „Zły” miał być artystyczną reakcją na współczesne problemy społeczne, stał się jednak przede wszystkim atrakcyjnym, wartym obejrzenia widowiskiem, w którym nie należy doszukiwać się zbyt głębokich treści.

MAGDALENA GOŁACZYŃSKA